

Sygnatura akt VI Ka 988/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **16 stycznia 2018** r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Dariusz Prażmowski

Protokolant Monika Dąbek

przy udziale Marka Kasieczko Prokuratora Prokuratury Rejonowej G. w G.

po rozpoznaniu w dniu 16 stycznia 2018 r.

sprawy **R. K.** ur. (...) w K., syna J. i M.

oskarżonego z art. 207§1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżyciela publicznego i obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 5 września 2017 r. sygnatura akt IX K 469/16

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk i art. 636 § 1 kpk

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, iż na mocy art. 73§ 2 kk oddaje oskarżonego w okresie próby pod dozór kuratora sądowego;
2. w pozostałej części utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
3. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki postępowania odwoławczego w kwocie 20 zł (dwadzieścia złotych) i wymierza mu opłatę za II instancję w kwocie 280 zł (dwieście osiemdziesiąt złotych).

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 5 września 2017r. sygn. IX K 469/16 orzekał w sprawie oskarżonego **R. K.**.

Apelację od wyroku wniosła obrońca oskarżonego, zaskarżając wyrok w całości i zarzucając:

1. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia w postaci - art. 7 k.p.k. przez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów wyrażającej się w dowolnej a nie swobodnej ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, a także błąd logiczny i zlekceważenie określonych dowodów, a także oparcie się na faktach w istocie nieudowodnionych, co w konsekwencji miało wpływ na treść wydanego wyroku przez nera widłowe ustalenie czasookresu ewentualnego czynu przestępnego oraz niewyjaśnienie sprzeczności i wątpliwości pojawiających się na etapie zeznań świadków świadczących o braku popełnienia zarzucanego oskarżonemu czynu;
2. błąd w ustaleniach faktycznych poprzez przyjęcie, iż oskarżony swoim zachowaniem wypełnił znamiona zarzucanego mu czynu w sytuacji kiedy materiał dowodowy zgromadzony w sprawie, przy licznych wątpliwościach z niego wypływających nie daje podstawy do takiego twierdzenia.

Podnosząc powyższe zarzuty obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Apelację od wyroku wniósł oskarżyciel publiczny zaskarżając wyrok na niekorzyść oskarżonego i zarzucił:

obrazę przepisu prawa materialnego, a to art. 73 § 2 k.k. polegającą na jego błędnym niezastosowaniu i nie orzeczeniu wobec oskarżonego dozoru kuratora w okresie próby w związku z zawieszeniem wykonania kary pozbawienia wolności, w sytuacji gdy orzeczenie dozoru w przypadku popełnienia przestępstwa z użyciem przemocy na szkodę osoby wspólnie zamieszkującej jest obowiązkowe, a takiego przestępstwa dopuścił się oskarżony.

Oskarżyciel publiczny wniósł o zmianę wyroku przez oddanie oskarżonego na mocy art. 73 § 2 k.k. pod dozór kuratora w okresie próby.

Sąd Okręgowy stwierdził co następuje:

Wywiedziona apelacja obrońcy oskarżonego i zarzuty apelacji dotyczące błędnych ustaleń co do winy oskarżonego oraz oceny dowodów nie zasługują na uwzględnienie.

Odnosząc się do zarzutów apelacji wypada wskazać, iż „dokonanie oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego w sposób odmienny od oczekiwań stron procesowych nie stanowi naruszenia przepisów art. 7 i 410 k.p.k.” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2014 r., sygn. II KK 17/14).

Wskazuje się też w orzecznictwie, że „zasada określona w art. 410 k.p.k., obowiązuje nie tylko sąd wyrokujący, ale i strony procesu, które przedstawiając w odwołaniu własne stanowisko, nie mogą go opierać wyłącznie na fragmentarycznej ocenie dowodów z pominięciem tego wszystkiego, co może prowadzić do odmiennych wniosków. Krytyka odwoławcza odnosząca się tylko do części materiału dowodowego, potraktowana wybiórczo, z pominięciem tych dowodów, które obciążają oskarżonego, a także nie wykazująca jednocześnie, by sąd I instancji naruszył regułę swobodnej oceny dowodów, nie uzasadnia należycie zgłoszonego zarzutu błędu ustaleń faktycznych ani zarzutu nieprawidłowej oceny dowodów.” (wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 14 maja 2013 r., sygn. II AKa 36/13; KZS 2013/6/87).

W ocenie Sądu Okręgowego materiał dowodowy zasadnie został oceniony przez Sąd Rejonowy jako pozwalający na przyjęcie, iż oskarżony dopuścił się przypisanych mu czynów.

Ocena zebranego materiału dowodowego nie narusza przepisu art. 7 k.p.k., nie wykracza poza ramy swobodnej oceny dowodów i nie wykazuje błędów logicznych. Zaznaczyć przy tym należy, iż swobodna ocena dowodów jest jedną z naczelnych zasad prawa procesowego, u podstaw której leży zasada prawdy materialnej, a swobodna ocena dowodów nakazuje, aby Sąd oceniał znaczenie, moc i wiarygodność materiału dowodowego w sprawie na podstawie wewnętrznego przekonania z uwzględnieniem wskazań wiedzy oraz doświadczenia życiowego. Prawem bowiem oskarżonego jest złożenie w sprawie takich wyjaśnień, jakie uznaje za najbardziej korzystne z punktu widzenia swojej obrony. Tak długo jednak oskarżony może skutecznie w ten sposób realizować swoje uprawnienia procesowe, a Sąd zobowiązany interpretować wątpliwości na jego korzyść, jak długo oskarżony nie popadnie w sprzeczność z obiektywnie ustalonymi w oparciu o przeprowadzone dowody faktami, wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego.

Konfrontacja ustaleń faktycznych z przeprowadzonymi dowodami pozwala na stwierdzenie, że dokonana przez Sąd I instancji rekonstrukcja zdarzeń i okoliczności przestępstwa nie wykazuje błędów, nadto jest zgodna z przeprowadzonymi dowodami, którym Sąd dał wiarę i na których rozważania swe oparł.

Nietrafne są wskazania dotyczące jakoby pominięcia czy błędnej oceny zeznań świadka M. K. (2) czy J. S., z których to zeznań ma wynikać iż żona oskarżonego była osobą dominującą. Tłumaczy ona iż przed ślubem miała dobry kontakt z oskarżonym a po ślubie to się zmieniło i później kontakty zepsuły się (karta 183). Trudno z informacji tej

wysnuwać wnioski takie jak skarżący, iż żona oskarżonego miałyby mieć dominujący wpływ na decyzje w domu czy decyzje oskarżonego. Należy przy tym pamiętać iż kontakty J. S. z małżeństwem K. popszyły się na skutek zdarzenia dotyczącego obmawiania osoby bliskiej małżeństwu i później rodzimy się już nie kontaktowały. Trudno więc z relacji świadka iż nie widziała u żony oskarżonego obrażeń czy nie widziała jej płaczącej, bądź nie słyszała odgłosów awantur wysnuwać wniosek negatywny iż takie zdarzenia nie miały miejsca. Podobnie M. K. (3) również niewiele mogła powiedzieć na temat wzajemnych relacji w rodzinie, bowiem sąsiadką oskarżonego jest dopiero od 4 lat, wcześniej bywała w domu swojego ojca w soboty. Również w tym przypadku trudno mówić o możliwości poczynienia ustaleń na podstawie zeznań świadka, bowiem wypowiedziała się świadek o jednej wizycie w domu oskarżonego. Trudno więc uznać że relacje te miałyby posłużyć do ustalenia jakie były relacje w domu oskarżonego i że nie dochodziło tam do awantur gdy świadkowie w domu oskarżonego nie bywali.

Trafnie wskazał Sąd Rejonowy, że oparł się zeznaniach M. K. (4) i M. K. (5), które korespondują z zeznaniami M. K. (6). Relacje tych świadków potwierdzają nadto zeznania pośrednich świadków wydarzeń, a to D. C., J. K. (której M. K. (4) opowiadała o agresywnym zachowaniu oskarżonego względem obu pokrzywdzonych), M. J. i K. K. (które zauważyły zmiany nastrojów i zachowania M. K. (5) związane z powrotami jej ojca z zagranicy), K. T. i M. T. (z których to zeznań płyną jednoznaczne wnioski, iż samo zachowanie pokrzywdzonych wprost wskazywało, że mają one problemy związane z nadużywaniem przez oskarżonego alkoholu i wynikającym z tego jego agresywnym zachowaniem wobec nich).

Fakt iż wskazani świadkowie znają fakty z relacji pokrzywdzonych nie deprecjonuje ich zeznań.

Trudno zgodzić się ze skarżącym iż późna relacja pokrzywdzonych miałyby być powodem uznania, iż relacje te z tego względu są niewiarygodne.

W ocenie Sądu Okręgowego dokonana przez Sąd I instancji ocena dowodów jest oceną logiczną, zgodną z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego i pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k. w sytuacji, gdy nie została ona zasadnie niczym podważona.

Prawidłowe są również ustalenia dotyczące czasookresu przypisanego przestępstwa, oparte na zeznaniach M. K. (4).

Wina oskarżonego w świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego nie budzi wątpliwości Sądu Odwoławczego, podobnie jak i kwalifikacja prawna przypisanego mu przestępstwa.

W ocenie Sądu Odwoławczego również wymierzona oskarżonemu kara w pełnym zakresie uwzględnia wszelkie okoliczności mające wpływ na wymiar kary, odzwierciedla prawidłowo stopień zawinienia i wykazanego przez oskarżonego natężenia złej woli. W żadnym razie kary łącznej w tej formie nie można uznać za karę rażąco niewspółmierną czy też nieadekwatną do stopnia społecznej szkodliwości czynu.

Niewspółmierność kary, jako zarzut z kategorii ocen, może zaistnieć jedynie wówczas, gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach ustawowego zagrożenia, ale nie uwzględnia w sposób właściwy zarówno okoliczności popełnienia przestępstwa jak i osobowości sprawcy, stając się w społecznym odczuciu karą niesprawdliwą.

Sąd Rejonowy w pisemnych motywach wyroku wskazał okoliczności, które miał na uwadze orzekając karę i wyważył je prawidłowo.

Zasadna jest natomiast apelacja oskarżyciela publicznego w zakresie obrazu przepisu prawa materialnego, a to art. 73 § 2 k.k. przez nie orzeczenie wobec oskarżonego dozoru kuratora w okresie próby w sytuacji gdy w przypadku popełnienia przestępstwa z użyciem przemocy na szkodę osoby wspólnie zamieszkującej orzeczenie dozoru jest obowiązkowe. W ocenie Sądu Okręgowego analiza przepisu wskazuje iż orzeczenie takie ma mieć zastosowanie z perspektywy przestępstwa jakiego dopuścił się oskarżony, niezależnie czy w dalszym ciągu zamieszkuje z osobą pokrzywdzoną tym przestępstwem. W tym zakresie zatem doszło do zmiany wyroku przez oddanie oskarżonego na podstawie art. 73 § 2 k.k. pod dozór kuratora sądowego w okresie próby.

Kierując się wskazanymi wyżej powodami w pozostałej części Sąd Okręgowy zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, bowiem nie znalazł podstaw do kwestionowania trafności zaskarżonego wyroku w zakresie ustalonego stanu faktycznego i przeprowadzonej przez Sąd I instancji oceny dowodów, ani co za tym idzie w zakresie orzeczenia o winie oskarżonego, i będącego jej konsekwencją orzeczenia o karze.

Wobec nieuwzględnienia apelacji obrońcy oskarżonego Sąd obciążył kosztami za postępowanie odwoławcze oraz opłatą oskarżonego.